

Rosja odkupuje wyeksportowany sprzęt wojskowy

11 listopada 2023

„Specjalna operacja wojskowa”, jak w Rosji nazywa się atak na Ukrainę, szybko zużywa zapasy sprzętu wojskowego. Kreml wpadł na pomysł jak uzupełnić zapasy. Moskwa stara się teraz odzyskać systemy sprzedawane Pakistanowi, Egiptowi, Brazylii i Białorusi.

„Wall Street Journal” twierdzi, że już w kwietniu, delegacja rosyjska udała się do Kairu, aby uzyskać zwrot około stu silników do helikopterów. Podobno dostawy około 150 silników powinny rozpocząć się w przyszłym miesiącu – twierdzi amerykański dziennik.

Egipt był jednym z głównych rynków zbytu rosyjskiej broni przed rozpoczęciem wojny na Ukrainie. Nie był jednak w stanie zapłacić wszystkich rachunków. Kair chciał w zamian sprzedać Rosji rakiety, ale pod naciskiem Waszyngtonu zrezygnował. W zamian za zaległości Rosja zażądała zwrotu 150 silników do śmigłowców Mi-8 i Mi-17.

Moskwa miała też zwrócić się do Pakistanu o zwrot czterech sprzedanych jej wcześniej silników do helikopterów Mi-35M. Rosja zaoferowała także Brazylii odkupienie 12 silników do śmigłowców Mi-35M, wycofanych w zeszłym roku ze służby. Ta prośba została odrzucona przez Brasílię. Natomiast Białoruś, lojalny wasał Kremla, odsprzedała bez problemów sześć silników do helikopterów Mi-26.

Według strony ukraińskiej, od rozpoczęcia wojny 24 lutego 2022 roku rosyjska armia straciła 325 helikopterów, co stanowi prawie 30% stanu posiadania. Według Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem (SIPRI) Rosja przed agresją drugim co do wielkości eksporterem broni na świecie do 2022 r. Teraz produkuje głównie dla siebie, a jej

miejsce zajęła Francja.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Wall Street Journal”

Źródło: NCzas.info